

nie ma cienia pozoru. Wchodzący cierpliwie, wytrwale na Górę Karmel swojego duchowego życia, czyli dążący do świętości wg paradygmatu duchowości karmelitańskiej wspinali się ku Niebu – ku Bożej Rzeczywistości, ku Zbawieniu.

*Eugeniusz Sakowicz, Warszawa*

Iwona TOMCZAK, Kazimierz RULKA, Grzegorz SZTANDERA (oprac.), *Pisma Bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, Włocławek 2018, ss. 743.

Dzieje Kościoła katolickiego to również czas cierpienia, znoszenia zniewag, doświadczania naigrywania się z wiary przez funkcjonariuszy systemów filozoficznych czy światopoglądów wrogich człowiekowi, Bogu i Jezusowi Chrystusowi. Każdy wiek historii Kościoła miał swoich męczenników i ich oprawców. W XX w. z chwilą rozkwitu dwu zbrodniczych socjalistycznych utopii – bolszewickiego komunizmu i niemieckiego nacjonalizmu – pojawili się wśród milionów ofiar ludzkich niezliczeni święci i błogosławieni wyniesieni do chwały ołtarzy przez Kościół katolickie oraz ci anonimowi. Beatyfikowani zostali liczni męczennicy brunatnego totalitaryzmu. Wciąż niewielu męczenników czerwonego totalitaryzmu doczekało się chwały ołtarzy. Tych kanonizowanych i błogosławionych można wskazać z liczby, chociażby jak 108 męczenników II wojny światowej. Ci, którzy zapłacili najwyższą cenę – daninę krwi w zmaganiu się z sowiecką opresją czy też stali się ofiarami ludobójstwa na Kresach, dokonanego rękami nacjonalistów ukraińskich – wciąż czekają na swoje kanoniczne procesy. Wcześniej zaś na godny pochówek na dawnych ziemiach, szczególnie na Wołyniu, gdzie ginęli za Kościół i polskość.

Jednym z męczenników II wojny światowej, który oddał życie za Chrystusa i Kościół, był biskup Michał Kozal (1893-1943), duszpasterz zaangażowany w życie parafialne, wychowawca młodzieży gimnazjalnej, prefekt alumnów w seminarium duchownym. W stosunkowo niedługim życiu, bo trwającym zaledwie 50 lat, „przeżył czasów wiele” (por Mdr 4, 13), osiągając doskonałość w stopniu heroicznym.

W latach 1914-1918 Michał Kozal był alumnem seminarium duchownym w Poznaniu i Gnieźnie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1918 r. Po kilku

latach pracy w różnych parafiach diecezji gnieźnieńskiej został prefektem w gimnazjum w Bydgoszczy. Kardynał August Hlond powierzył mu następnie odpowiedzialne zadania pastoralne. W latach 1927-1929 ks. M. Kozal był ojcem duchownym, w 1929-1939 natomiast rektorem Seminarium Duchownego w Gnieźnie. W dniu 12 VI 1939 r. papież Pius XII mianował go biskupem sufraganiem (biskupem pomocniczym) diecezji włocławskiej. Świecenia biskupie przyjął 13 VIII 1939 r. w katedrze we Włocławku. Po wybuchu II wojny światowej pozostał w tym mieście. „Wielokrotnie interweniował w gestapo w obronie duchownych i wiernych. Był wtedy jedynym przedstawicielem Polaków występującym oficjalnie wobec niemieckiego okupanta w obronie spraw Kościoła” (s. 12). Został aresztowany przez Niemców 7 XI 1939 r., wpięrow osadzono go w więzieniu we Włocławku, a następnie – 16 I 1940 r. przewieziono, wraz z innymi księżmi i alumnami seminarium, do zamienionego na więzienie przejściowe pocysterskiego klasztoru w Łądzie nad Wartą. Przebywał tam do kwietnia 1941 r. Papież Pius XII, „chcąc ratować M. Kozala, mianował go biskupem lubelskim” (s. 12). Nominacji tej bp M. Kozal nie przyjął. Z Łądu nad Wartą przewieziony został do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie przybył 28 IV 1941 r. Jako więzień obozu zatroskany był o diecezję włocławską powierzoną w przededniu wojny jego pasterskiej trosce. Z KL Dachau kierował listy do kapłanów. Gdy zachorował tyfus, został dobity śmiertelnie zastrzykiem i zmarł 26 I 1943 r. Współwięźniowie uważali, że jest on świętym biskupem.

Jan Paweł II beatyfikował Michała Kozala 14 czerwca 1987 r. w Warszawie podczas mszy świętej zamykającej II Kongres Eucharystyczny. Papież nazwał go „mistrzem męczenników”. Patronuje on – jak podkreślano wówczas w mediach – „naszym trudnym czasom, pełnym napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów”. Jest patronem miasta Włocławka, miasta i gminy Krotoszyn, Wyższego Seminarium Duchownego w Bydgoszczy, Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, nadto patronem diecezji bydgoskiej.

*Pisma Bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów* to dzieło, na które „spojrzeć” trzeba w kontekście całego życia tej osoby i jej nauczania. Książkę, która ukazała się nakładem Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, przygotowali do druku: Iwona Tomczak, ks. Kazimierz Rulka, Grzegorz Szandera. „Publikację przygotowano – czytamy

na tzw. stronie redakcyjnej – z okazji 100. rocznicy święceń kapłańskich bp. Michała Kozala”.

Strukturę pracy wyznaczają: *Słowo wstępne Arcybiskupa Wojciecha Polaka, Prymasa Polski* (s. 5-6), *Słowo wstępne Biskupa Włocławskiego Wiesława Alojzego Meringa* (s. 7-8), *Słowo wstępne Biskupa Bydgoskiego Jana Tyrawy* (s. 9-10), *Od redakcji* (s. 11-23), *Wykaz skrótów* (s. 24), dwanaście działów, w których zaprezentowane zostały oryginalne źródłowe teksty – dokumenty Błogosławionego. Nie zostały te części książki ponumerowane. Ich tytuły wyróżniono natomiast wielkimi literami: CHRYSTUS (s. 25-50), PAPIESTWO (s. 51-65), POWOŁANIE-KAPŁAŃSTWO (s. 66-148), EUCHARYSIA (s. 149-182), MODLITWA (s. 183-220), CNOTY (s. 221-365), MARYJA (s. 366-396), ŚWIĘCI (s. 397-448), REKOLEKCYJNE (s. 449-554), ROZMYŚLANIA (s. 555- 574), PRZEMÓWIENIA OKOLICZNOŚCIOWE (s. 575-685), PLANY I SZKICE (s. 686-696). Dalsze części *Pism Bł. Biskupa Michała Kozala...* to *Słowniczek częściej występujących postaci* (s. 697-705), *Indeks nazw osobowych* (s. 706) oraz aneksy (*Zestawienie chronologiczne nauk formacyjnych i przemówień wygłoszonych przez ks. Michała Kozala do alumnów; Wykaz pism drukowanych ks. Michała Kozala; Spis zachowanych, a dotychczas nieopublikowanych pism bł. Michała Kozala*) (s. 711-736).

Do lektury dzieła zachęcają hierarchowie. Wojciech Polak, arcybiskup metropolita gnieźnieński i prymas Polski napisał: „Kiedy otrzymujemy dzisiaj do rąk, dzięki staraniom Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, tę cenną publikację: *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, to jeszcze wyraźniej odkrywamy w błogosławionym biskupie niezwykłego i wiarygodnego świadka «zjednoczenia z Bogiem i gorliwości wykonywania planów Bożych». W biskupie Michale widzimy człowieka «tak właśnie zjednoczonego z Bogiem». Myślmy nie tylko o tych ostatnich godzinach męczeńskiej śmierci w Dachau, ale o całym jego życiu” (s. 5). „W czasie swojej pielgrzymki apostołskiej do Włocławka – konstatuje prymas Polski – papież Jan Paweł II, stawiając bł. biskupa Michała w szeregu wielkich postaci tego Kościoła takich jak bł. Bogumił czy bł. Jolanta powiedział, że wszyscy oni «wpatrywali się w przebite na krzyżu Serce Jezusa i znajdowali nadludzką moc, ażeby dawać Mu świadectwo życia i śmierci». 26 stycznia 1943 roku, w obozie koncentracyjnym w Dachau, takie świadectwo złożył Chrystusowi bł. biskup Michał Kozal. Wyrażam nadzieję – zaznaczył abp W. Polak – że *Pisma bł. biskupa Michała Kozala*.

*Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów* staną się inspiracją nie tylko dla przygotowujących się do kapłaństwa, ale dla wszystkich, którzy na różnych drogach dążą do głębokiego «zjednoczenia z Bogiem». Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej książki. Powierzam ich i czytelników wstawiennictwu bł. Michała Kozala Biskupa i Męczennika” (s. 6).

Wiesław Alojzy Mering, biskup włocławski, napisał: „Co roku Metropolia Gnieźnieńska, a w sposób szczególny Kościół włocławski, dziękuje Bogu za życie i świadectwo bł. ks. bp. Michała Kozala. Postać niezwykła: promieniuje męczeństwem, wiarą i wiernością, wykazanymi w piekle na ziemi, jakim były niemieckie obozy śmierci: «Męczennicy obozów hitlerowskich, w których diecezji włocławskiej wypadło zapłacić wysoką cenę krwi! Samych tylko kapłanów zginęło podczas ostatniej wojny aż 220, co stanowi ponad połowę duchowieństwa waszej diecezji» (Jan Paweł II, Homilia na lotnisku w Kruszynie, 7 czerwca 1991 r.). To oni – właśnie wtedy – dali Chrystusowi «świadectwo życia i śmierci». Niczego bardziej przekonującego ponad świadectwo – nie da się pomyśleć” (s. 7). „Przez całe lata męczeństwo polskich księży podczas II wojny światowej – czytamy dalej – było pomijane milczeniem: nie mieściło się w narracji propagandowej komunistycznych władz PRL-u, nie było też potrzebne niemieckim sprawcom zbrodni; dziś również przeszkadza określonym mediom zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Zdumiało mnie na przykład, że w Dachau – miejscu męczeńskiej śmierci ks. bp. Michała Kozala i 858 polskich księży, w 70. rocznicę wyzwolenia tego obozu przez Amerykanów – gdzie na uroczystej Mszy św. zgromadził się cały Episkopat Polski – gospodarzy reprezentował tylko jeden niemiecki biskup! Trudno – przynajmniej – wyobrazić sobie sytuację odwrotną! Dopiero w 1970 r. Kapłani – Męczennicy i Więźniowie – doczekali się w Dachau tablicy upamiętniającej niemieckie zbrodnie. Przywołuję te fakty, bo trudno dziś usłyszeć słowo uznania czy wdzięczności skierowane pod adresem duchownych, przypomnienie ich martyrologii czy zauważenie wykonywanej przez nich pracy. Bohaterskich Kapłanów docenił Ojciec Święty Jan Paweł II, który 108 Męczenników II wojny światowej wyniósł – 13 czerwca 1999 r. do chwały ołtarzy; w tym gronie samych tylko polskich księży – więźniów Dachau było 48, a bł. bp. Michał bez wątpienia wybija się na miejsce naczelne: nie znam wspomnień żadnego więźnia tamtego obozu, który nie mówiłby o jego heroicznej sylwetce. Przypominam najtrudniejszy fragment życiorysu Męczennika, by równocześnie podkreślić, że wcześniejsze życie przyszłego pasterza już

było zapowiedzią podjęcia drogi prowadzącej do świętości. Oto właśnie otrzymujemy do rąk pisma – autorstwa bł. bp. Michała Kozala – poświęcone formacji kapłańskiej. Treści tych zapisków nabierają szczególnego znaczenia w świetle najnowszej publikacji Watykańskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa, która – po 30 latach – ogłosiła nowe Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis, czyli zbiór zasad dotyczących drogi formacyjnej dla kandydatów zmierzających do kapłaństwa” (s. 7-8).

Jan Tyrawa, biskup diecezji bydgoskiej zaznaczył natomiast: „Bł. Michał Kozal – męczennik obozu koncentracyjnego w Dachau i pośrednich etapów zanim tam dotarł – decyzją św. Jana Pawła II ogłoszony został Patronem Diecezji Bydgoskiej. Miało to miejsce w dniu jej powstania, 25 marca 2004 roku” (s. 9). „Męczeńska śmierć bł. Michała Kozala – zaznaczył bp J. Tyrawa – staje się dla nas symbolem losu całego Jego pokolenia, zwłaszcza ówczesnego duchowieństwa. Przeżył dwie najokrutniejsze w dziejach świata wojny, w całym wieku dwudziestym zginęło około dwustu milionów ludzkich istnień, gdzie gros przypada na okres jego życia” (s. 9-10). „Mówimy nie tylko o historii, – podkreślił ordynariusz bydgoski – która przeminęła. Uświadamiamy sobie, że trwa i objawia może nawet groźniejsze oblicze. Chodzi już nie tylko o kryzys moralny i religijny z próbą eliminacji kultury chrześcijańskiej, ale o kryzys prawdy i rozumu, logiki i zdroworozsądkowego myślenia. Jest to bardzo niebezpieczne, bowiem nie ma się do czego odwołać, po jakie argumenty sięgać. Stąd może owe nieprzewidywalne podziały, emocje i mowy nienawiści. Niech powrót bł. Michała Kozala przez jego nauczanie, również i w tej książce, pomoże nam odkryć życiowe prawdy, że nikt z nas nie znalazł się na tym świecie przez przypadek; jesteśmy powołani, aby realizować nasze życie przez ofiarę i poświęcenie się, aby móc powrócić do Tego, który na ten świat nas posłał” (s. 10).

Książka zastała bardzo starannie przygotowana pod względem edytorskim. Stanowi ona tzw. edycję źródeł. Opracowanie dzieła o dokumentacyjnym charakterze wymagało od redaktorów profesjonalizmu, a także poświęcenia ogromu czasu (na pewno wielu miesięcy, jeśli nie lat). „Najpierw – informują czytelnika redaktorzy – postanowiono opublikować nauki formacyjne, tzn. konferencje, kazania, przemówienia oraz szkice przemówień do alumnów, także tych, które wygłaszał ks. Kozal w imieniu seminarium w obecności alumnów. Mają one szczególne znaczenie ze względu na tematykę dotyczącą formacji alumnów seminarium gnieźnieńskiego w latach 1927-1939, w którym ks. Kozal był najpierw ojcem duchownym

(1927-1929, faktycznie zaczął pełnić tę funkcję od lutego 1928 r.), a potem przez 10 lat rektorem (25 IX 1929 – 13 VIII 1939)” (s. 16). Zebrane w dziele teksty podzielono na grupy tematyczne. W tychże grupach uporządkowane je według kolejności chronologicznej, którą dało się ustalić na podstawie treści samych przemówień.

Ksiądz M. Kozal jako ojciec duchowny seminarium gnieźnieńskiego wygłosił w latach 1928-1929 ok. 100 przemówień. Podstawowymi były cotygodniowe półgodzinne konferencje sobotnie, określane jako „egzorty”. Było ich ok. 50, spośród których zachowały się 32. Ksiądz M. Kozal głosił nadto nauki rekolekcyjne. Były to tzw. rekolekcje „wielkie” (tygodniowe), mające miejsce na rozpoczęcie roku akademickiego oraz rekolekcje „mniejsze” (miesięczne), czyli comiesięczne dni skupienia. Będąc rektorem seminarium, ks. M. Kozal dawał każdego tygodnia instrukcje (pouczenia) dla alumnów. Z rektorskich instrukcji, których w ciągu 10 lat pełnienia tej funkcji powinno zebrać się ich ok. 300, zachowała się – stwierdzili redaktorzy – tylko znikoma liczba. Ponadto ks. M. Kozal kierował do słuchaczy inne różne przemówienia okolicznościowe, np. z okazji uroczystości seminaryjnych.

Według *Nauk formacyjnych i przemówień...* bp. M. Kozala królowanie Chrystusa Pana ma wymiar uniwersalistyczny. Oddaje się Mu cześć przez przyjmowanie Komunii świętej. Konieczne jest nadto zadośćuczynienia Najświętszemu Sercu Jezusa, którego to zadośćuczynienia szczególnym wyrazem jest czynne uczestniczenie w ofierze Chrystusowej (por. s. 46). Kościół – podkreślał bp. M. Kozal – wiele zawdzięcza papieżowi. Z tej racji kapłani (i w ogóle wierni) są zobligowani do wypełniania obowiązków wobec Ojca Świętego, w tym do posłuszeństwa wobec papieża. Z kolei powołanie – jak przekonywał kleryków ich wychowawca – nie jest przymusem. Wolność wyboru stanu duchownego wiąże się z czystością intencji. Fakt powołania do kapłaństwa rodzi wiele zobowiązań. O istocie kapłaństwa stanowi jego godność oraz duch ofiary. Kapłan zawsze pozostaje w nierozzerwalnej relacji do Kościoła i ludu Bożego.

Eucharystia – jak przypominał alumnom bp M. Kozal – jest nade wszystko ofiarą. Krwawa ofiara krzyżowa rodzi wiele skutków. Jej uobecnieniem jest ofiara mszy świętej. O wartości mszy stanowi fakt, że jest ona ofiarą: uwielbienia i dziękczynienia, prośby i przebłagania. Istnieje – podkreślał późniejszy męczennik Dachau – potrzeba modlitwy. Konieczne jest wypełnianie czci zewnętrznej właśnie przez modlitwę. Stanowi ona niezbędny środek uświęcenia.

Fundament cnoty, czyli stałego usposobienia do czynienia dobra – mówił do kleryków ich wychowawca – są Cnoty Boskie: wiara, nadzieja, miłość. Wiarą należy żyć oraz ją krzewić. Nadzieja nie ma natomiast nic wspólnego z biernością. Istnieje chrześcijański obowiązek w odniesieniu do cnoty nadziei, którą należy „mieć w sercu, pielęgnować ją i pogłębiać jak najgorliwiej” (s. 239). Należy utrzymywać i pielęgnować w świadomości znaczenie i ważność przykazania miłości. „Miłość z woli Boskiego Zbawiciela ma się w porządku nadprzyrodzonym stać źródłem czystym, z którego wypływają wszystkie (...) dobre uczynki (s. 244). Przedmiotem rozważań alumnów i kapłanów wg bp. M. Kozala powinna być miłość Najświętszej Maryi Panny. O jej świętości świadczy uległość wobec woli Bożej oraz czystość, czyli całkowite oddanie się Mu.

Ważną rolę w kształtowaniu postawy alumnów odgrywają święci. Ich kult winien być pielęgnowany. Należy też rozważać tajemnicę świętych obcowania. Wzorem na czas Adwentu jest, wg bp. M. Kozala, św. Jan Chrzyciel. Z kolei „przykładem bojownika Chrystusowego” – św. Wojciech. Przykład daje nadto św. Antoni, św. Tomasz natomiast wskazuje na drogą wiodącą do świętości, którą sam przeszedł. Wzorem dla młodzieży pozostanie św. Jan Bosko oraz św. Stanisław Kostka. Biskup M. Kozal głosił rekolekcyjne nauki, skupione na celu życia człowieka (stworzenie; dobrodziejstwo odkupienia; dobrodziejstwo powołania). Rozmyślania bp. M. Kozala dotyczyły natomiast: przynależności kapłana do Boga („Do Boga należeć”), kapłana na wzór Chrystusa, korzyści naśladowania Chrystusa, nabożeństwa do Serca Jezusowego, konieczności uświęcenia oraz skupienia ducha jako ważnego środka do świętości.

W omawianej publikacji udokumentowanych zostało blisko 70 przemówień okolicznościowych (np. *Na rozpoczęcie roku seminaryjnego 1932/33; Na rozpoczęcie roku szkolnego 1938/39; Na inaugurację roku szkolnego 1938/39; Na powrót z wakacji; Zachęta dla alumnów po feriach wielkanocnych; Z okazji przyjęcia tonsury; Przemówienie w czasie akademii z okazji 1500. rocznicy soboru w Efezie; Do księdza Prymasa [Augusta Hlonda]; Przemówienie wstępne w dzień św. Tomasza [z Akwinu]; [Na przyjęcie relikwii św. Jana Bosko]; Rocznica koronacji ojca świętego Piusa XI]. W ostatniej części podane zostały teksty: [Plan rekolekcji, 1935 r.]. [Plan rekolekcji], Obowiązek adorowania [Jezusa w Najświętszym Sakramencie], [O pomoc Maryi w przezwyciężaniu trudności]).*

*Pisma Bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów* są bez wątpienia cennym dokumentem. Mówią o bohaterze

wiary, nadziei i miłości jakim był w mrocznych latach II wojny światowej i w okrutnej niemieckiej niewoli bł. Michał Kozal. Słowa, nauki, pouczenia, rekolekcje, przemówienia kierowane do alumnów latami poprzedzających wybuch II wojny światowej zostały uwiarygodnione przez jego śmierć męczeńską. Była ona jak „pieczęć” nad tym wszystkim, co przez lata notował, pisał, szkicował, powiedział do przyszłych kapłanów. Dzieło powinni wziąć do ręki – w ramach obowiązkowej, codziennej lektury duchowej (czytania duchowego) – dzisiejszy klerycy nie tylko diecezji gnieźnieńskiej, wrocławskiej i bydgoskiej, ale też innych diecezji oraz zakonnych seminariów duchownych (np. klerycy salezjańscy z Łądu nad Wartą) w Kościele polskim – nad Odrą, Wartą, Wisłą i Bugiem. Dzieło stanowi nadto cenny przyczynek do tzw. biografistyki pedagogicznej, ukazującej niezłomnych, świętych nauczycieli, wychowawców, pedagogów. Może one stanowić wartościowe źródło do opracowywania prac dyplomach, nie tylko z teologii, ale i z zakresu innych nauk humanistycznych i historycznych. *Pisma Bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów* jest cennym darem dla biskupów Kościoła w Polsce, którzy osobę bł. bp. Michała Kozala przyjąć mogą za swojego patrona. Jest także darem dla całego Kościoła w Polsce i Kościoła powszechnego wkraczającego w trudne lata nowego tysiąclecia.

*Eugeniusz Sakowicz, Warszawa*

Alina RYNIO, Magdalena PARZYSZEK (red.), *Spoleczna potrzeba pamięci. Osoba i dzieło Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Lublin 2017, ss. 380.

Refleksja nad życiem i działalnością kard. Stefana Wyszyńskiego (1901-1981) ma bogatą historię. Świadczą o tym liczne publikacje naukowe. Przybliżanie osoby, myśli, aktywności społecznej i duszpasterskiej Prymasa Tysiąclecia pozostaje wciąż aktualne. Stanowi swoiste wyzwanie, wyraz troski, by upływający czas nie zatarł pamięci o tym wielkim człowieku, wychowawcy narodu w trudnych warunkach historycznych, obrońcy ludzkiej godności, Kościoła, Tradycji. Kardynał Stefan Wyszyński to duchowy przywódca narodu, wielki patriota kształtujący życie kościelne oraz społeczno-polityczne w powojennej Polsce, który na trwałe wpisał się w dzieje Polski.